IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 79)**

z dnia 13 lipca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 79)

13 lipca 2023 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Kazimierza Smolińskiego (PiS),** przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie wniosku oskarżyciela prywatnego Romana Giertycha z dnia 23 lutego 2022r., uzupełnionego w dniu 7 kwietnia 2022 r. o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry;

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 3499).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Kwiatkowska** i **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech**, **Piotr Podczaski, Wojciech Miller** i **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Regulaminowej.

Proszę o zalogowanie się do systemu celem sprawdzenie kworum, ale już z listy obecności wynika, że kworum jest.

Porządek dzisiejszego posiedzenia został państwo dostarczony, materiały przesłane za pomocą poczty elektronicznej.

Proponujemy, aby rozszerzyć porządek dzienny o punkt drugi – możemy zrobić go nawet jako pierwszy, proponuję – to jest projekt poselskiej uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej (druk nr 3499). I też proponuję, żeby tu zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu, który skrócenia terminu doręczeń.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja porządek dzienny przyjęła. Sprzeciwu nie słyszę.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego.

Może zaczniemy właśnie od punktu dotyczącego zmiany regulaminu. Jest przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Piotr Babinetz. Panie pośle, proszę o krótkie omówienie wniosku.

Poseł Piotr Babinetz (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, co roku Komisja Kultury i Środków Przekazu rozpatruje zgłaszane projekty uchwał w sprawie ustanowienia następnego roku w stosunku do prac Komisji rokiem wielu różnych patronów. Tych propozycji, tych kandydatur jest w ostatnich latach coraz więcej, i to nie mówię o takich luźnych wnioskach, tylko już przygotowanych i złożonych w terminie projektach uchwał. Rodzi to czasem duże kontrowersje i spory, i emocje w sytuacji, kiedy wielu zacnych potencjalnych patronów nie zostaje tymi patronami roku. tak mamy też w tym roku.

W związku z tym złożyliśmy projekt uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej – mówię o Klubie Parlamentarnym Prawo i Sprawiedliwość, w którego imieniu występuję jako przedstawiciel wnioskodawców – aby zmienić zapis w Regulaminie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w art. 33a w ust. 4 w pkt 2, żeby wyraz „dwóch” zastąpić wyrazem „czterech”. Czyli oprócz tego, że co roku Komisja Kultury i Środków Przekazu przedstawia pani marszałek i Wysokiemu Sejmowi propozycje pię-

ciu patronów wyłonionych spośród zgłoszonych kandydatur, a później pani marszałek ma możliwość zgodzić się na jeszcze dwóch dodatkowych patronów, aby to uprawnienie pani marszałek rozszerzyć z dwóch dodatkowych patronów na czterech dodatkowych patronów.

Ponieważ też biegną już te terminy rozpatrywania tych projektów, a także terminy ich przedstawienia Wysokiemu Sejmowi, już po tej tegorocznej zgodzie pani marszałek, to również w art. 2 właśnie regulujemy to, aby ta zmiana mogła dotyczyć właśnie też już tego konkretnego roku.

To w zasadzie, jak ma być krótko, to to to jest tyle, jeśli chodzi o wprowadzenie do sprawy.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Piotr Babinetz (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeszcze może tylko dopowiem, że rzeczywiście – niezależnie od różnych ocen działań w tej sprawie, czy to kwestii regulaminu, czy to kwestii działań Komisji Kultury i Środków Przekazu – chociaż pojawiają się też opinie, że nadmierna ilość patronów w roku może troszkę deprecjonować te patronaty, ale też jest dużo opinii, że biorąc pod uwagę bogactwo naszej historii w obszarach przede wszystkim kultury, bo to tutaj dla nas z punktu widzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu jest najważniejsze, ale patrząc z punktu widzenia całości Sejmu, także mamy wielu potencjalnych patronów z obszaru nauki, sportu czy przywódców też, powiedzmy, społecznych czy politycznych. I ponieważ też w naszej historii mamy tak – i w przeszłości tak mieliśmy, i bardziej współcześnie, chociażby przez okres kilkudziesięciu lat rządów komunistycznych, okupacji i cenzury – że wiele postaci warto wydobywać z niepamięci, to myślę, że to zwiększenie liczby patronów – gdzie uchwalenie przez Sejm takiego patronatu przyczynia się do tego, że potem wiele środowisk, wiele instytucji państwowych, samorządowych, stowarzyszeń czy wiele innych kręgów w Polsce podejmuje z większym zapałem propagowanie, przypominanie takich postaci – jest dla dobra takiego szerszego jednak pozytywne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jesteśmy w pierwszym czytaniu, to otwieram dyskusję. Czy są jakieś wnioski? Proszę bardzo, pani poseł Śledzińska– Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska– Katarasińska (KO):

Jako członkini tej samej Komisji Kultury, jak pan poseł Babinetz, a także członkini prezydium tej Komisji, której przewodniczy pan poseł Babinetz, chcę powiedzieć, że nie jestem zwolenniczką tej zmiany z dwóch powodów.

Pierwszy to jest taki, że w moim rozumieniu rozszerzenie tej palety patronów jednak przecież w jakimś sensie deprecjonuje ideę. Dlatego, że właśnie – teraz może być dziewięciu, to ja się zapytam: a dlaczego nie piętnastu? Jest naprawdę wiele postaci i wydarzeń, zwłaszcza że – tak jak tutaj mówi pan poseł Babinetz – mamy wieloletnie może i zaniedbania. Z reguły do tej pory było tak, że jednak staraliśmy się to ograniczyć, uwzględniając inne propozycje do uchwał okolicznościowych, które także stały się swego rodzaju znakiem firmowym Komisji. Ona więcej uchwał podejmuje niż pracuje nad ustawami. To jest jeden taki powód, dla którego… Zresztą nigdy nie byłam zwolenniczką nadmiernego rozszerzenia tej możliwości, bo kiedy sprawdzaliśmy – a było takie posiedzenie Komisji – jak te patronaty, jak gdyby, się odbywały, co znaczyły, to, niestety, nie wszystkie miały jakieś swoje programy, odzew. Bardzo często to były zapewne bardzo ważne inicjatywy, ale czysto lokalne. Mamy przecież sejmiki wojewódzkie, mamy samorząd – nie mam nic przeciwko temu. W moim mieście także mamy swoich patronów i staramy się to lokalnie jakoś rozpropagować. To jest pierwszy powód.

Drugi jest taki, że było dwóch dodatkowo, teraz będzie czterech. To ten zapis o pięciu w ogóle jest pozbawiony sensu. Przepraszam bardzo, ale domagam się w regulaminie odrobiny logiki. Po co my w ogóle piszemy, że pięciu, tak? No to co? Za chwilę przyjdzie kolejny niezadowolony poseł – bo to jest pokłosie awantury, jaką jeden z posłów,

że tak powiem, był uprzejmy wszcząć, i jakiś znów będzie niezadowolony, i się okaże, że mówimy, że może nie czterech, tylko jeszcze sześciu. Naprawdę, proponuję… Rozumiem to, ale nie czuję się jak osoba, która ma nóż na gardle, i ponieważ jest kampania wyborcza, to muszę robić różne takie ukłony.

Zatem wyrażam tylko swój pogląd. Oczywiście, większość sejmowa zdecyduje, a jak rozumiem projekt jest z klubu Prawo i Sprawiedliwość, więc jak gdyby mamy to przesądzone. Aczkolwiek takie procedowanie nie podoba mi się i chcę to bardzo wyraźnie powiedzieć.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę.

W takim razie zamykam dyskusję i pierwsze czytanie.

Proponuję przejść do szczegółowego rozpatrzenia projektu.

Czy do tytułu uchwały są uwagi? Nie ma.

Art. 1. Czy są uwagi? Nie ma. Komisja rozpatrzyła.

Art. 2. Czy są uwagi?

Ust. 1.

Poseł Iwona Śledzińska– Katarasińska (KO):

Znaczy, w sensie formalnym, stylistycznym, rozumiem, bo merytorycznym, to…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie ma uwag.

Czy są uwagi do…

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Przemysław Sadłoń:

Biuro.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o art. 2, to mamy drobną korektę redakcyjną do ust. 2. W ust. 2 pojawiła się literówka – należałoby mówić o sprawozdaniach o projektach, a więc w odpowiednim fragmencie tego ust. 2 przepis powinien brzmieć: „przedstawia Sejmowi sprawozdania o projektach, o których mowa w ust. 1”.

To jest korekta o charakterze redakcyjnym. Jeżeli Komisja wyrazi zgodę, to Biuro Legislacyjne, oczywiście, uwzględni ją przy sporządzaniu sprawozdania. Dziękujemy.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Wnioskodawca.

Poseł Piotr Babinetz (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, oczywiście, bo do każdego projektu uchwały w sprawie patrona roku musi być osobne sprawozdanie. Czyli tutaj powinny być sprawozdania, a nie sprawozdanie. Słuszna uwaga.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To oczywiste. Z tą uwagą, Komisja rozpatrzyła art. 2.

Art. 3. Czy są uwagi? Nie ma. Komisja rozpatrzyła art. 3

Czy jest sprzeciw co do przyjęcia tej uchwały?

Poseł Iwona Śledzińska– Katarasińska (KO):

Głosujmy, panie przewodniczący – jak demokracja, to demokracja.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. Przechodzimy w takim razie do głosowania. Proszę o przygotowanie.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Jest gotowy.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jest gotowy, tak? Kto jest za przyjęciem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu?

Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników.

Dziękuję bardzo. 16 głosów. 9 – za, 7 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Komisja pozytywnie zaopiniowała.

Sprawozdawcą jest członek Komisji. Pan przewodniczący Zieliński, też jest w tej Komisji, więc proponuję pana przewodniczącego. czy jest sprzeciw? Nie ma. Komisja przyjęła posła sprawozdawcę pana posła Jarosława Zielińskiego.

Przechodzimy do punktu związanego…

Poseł Piotr Babinetz (PiS) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, Panie przewodniczący. Dziękuję panu przewodniczącemu i dziękuję Wysokiej Komisji.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo również.

Przechodzimy w takim razie do punktu związanego z wnioskiem oskarżyciela prywatnego adwokata Romana Giertycha z 23 lutego 2022 r., uzupełniony 7 kwietnia 2022 r., o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry.

Czy jest przedstawiciel wnioskodawcy?

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Czy można państwa prosić o uwagę?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie ma.

Według informacji, które mam z biura, dwukrotnie była próba doręczenia zawiadomienia na adres wskazany przez wnioskodawcę – jego kancelarii. One nie zostały odebrane.

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy możemy uznać, że doręczenie jest skuteczne?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Piotr Podczaski:

Szanowni państwo, mnie jest trudno powiedzieć, że doręczenie jest skuteczne, bo nie ma na to, tak naprawdę, żadnych szczegółowych przepisów. Jedyne przepisy to są przepisy państwa uchwały w sprawie Regulaminu Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych, które mówią, że wysyła się listem poleconym na adres pełnomocnika – to jest art. 5.

Natomiast Komisja na podstawie art. 6 może postanowić o tym, że wniosek będzie rozpatrywany podczas nieobecności wnioskodawcy. Zatem, jeżeli Komisja stwierdzi, że ta obecność wnioskodawcy jest jej niezbędnie potrzebne, to wydaje mi się, że wtedy trzeba spowodować jednak jakiś kontakt ze stroną wnioskodawcy. Natomiast, jeżeli Komisja uzna, że nie ma potrzeby, żeby wnioskodawca był, bo sam wniosek wystarcza, to sposób doręczenia nie ma tu znaczenia, tak naprawdę.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan przewodniczący Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo. Ale tu jednak zachodzi jedno podstawowe rozróżnienie – co innego, że Komisja postanowi o rozpatrywaniu sprawy bez uczestnictwa, ale to nie jest to samo, co konieczność doręczenia powiadomienia. Ten przepis dotyczy tego, że ktoś został skutecznie powiadomiony, a pomimo tego się nie pojawił – wtedy Komisja może stwierdzić, że został powiadomiony, nie skorzystał z możliwości uczestnictwa i będzie rozpatrywać sprawę pod jego nieobecność.

Tu mamy przypadek, że nie mamy skutecznego powiadomienia. Krótko mówiąc, przepis jest jednoznaczny. Trudne, bo trudne, ale trzeba próbować dalej skutecznie powiadomić. Dzisiaj nie możemy tego rozpatrywać.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Jak można skutecznie powiadomić, jak ktoś nie odbiera? Nie ma takiej możliwości, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze, ja muszę…

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Jak ktoś nie będzie chronicznie odbierał, to nigdy nie będzie można skutecznie doręczyć.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ale, panie przewodniczący, jakoś sobie inni radzą.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Jeśli mogę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę. Proszę zgłaszać się. Proszę bardzo.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Zostały wykonane, wydaje mi się, wszystkie czynności, które po prostu w cywilizowanym świecie się stosuje. A to, że druga strona unika odbioru, to nie znaczy, że mamy zaniechać i tak długo wysyłać… nie wiem: rok? dwa? trzy? pięć lat? To jest po prostu kpina i jeszcze to robi, człowiek, który ma biuro prawne, jest prawnikiem. Wybaczcie państwo, nie rozumiem, po prostu, takiej sytuacji.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, trudno powiedzieć o tym, że dwukrotna próba to były jakieś fale, próby i że to było bardzo dużo. To tylko dwa razy raptem – to po pierwsze.

Po drugie, z tych pism, które nam przedstawiono, wynika, że jakoś pana mecenasa Giertycha inni skutecznie jednak powiadamiają. To jest druga sprawa.

A poza tym, stwierdzenie po dwóch nieodebranych powiadomienia pana przewodniczącego, że ktoś unika jest nieuprawnione. Rozumiem, gdyby chodziło o kilkadziesiąt prób powiadomienia – ale po dwóch ocena kogoś, że on unika przyjęcia powiadomienia jest naprawdę nieuprawniona. Dwa razy to jednak jest dużo za mało, żebyśmy to potraktowali jako uporczywe próby powiadomienia pana mecenasa.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Można?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo, pan przewodniczący.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Panie przewodniczący, według pana czy według prawa, ile razy trzeba zawiadamiać. Nieważne, czy to jest pan Giertych, czy pan Kowalski – ile razy trzeba zawiadamiać? 10, 15, 20 razy? Czy jest na to jakaś sensowna odpowiedź?

Poseł Krzysztof Sobolewski (PiS):

Szczególnie, że to on sam wnioskuje.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Szczególnie osoba, która sama wnioskuje o zdjęcie ochrony, czyli immunitetu. Sama ta osoba wnioskuje o to. Przecież to jest, po prostu, trochę dziwne i nie do końca zrozumiałe.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, dziwne i niezrozumiałe jest to, że pomimo tylko raptem dwóch prób powiadomienia wprowadzono to do porządku obrad.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Ale jest pan w stanie…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie wiemy, co się stało.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

A jest pan w stanie odpowiedzieć, ile prób trzeba podjąć?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Tak postawione pytanie jest postawione niewłaściwe…

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Ale sam pan to powiedział.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

…nie tyle prób… Nie o liczbę prób chodzi, tylko o skuteczność. Trzeba skutecznie powiadomić.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Ale ile razy?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jak: „Ile razy?". Raz skutecznie powiadomić – tak brzmi odpowiedź właściwa. Raz skutecznie powiadomić.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tutaj z informacji, które też druga strona przedłożyła – w toku prowadzonego postępowania karnego wysłano ponad sto wezwań do pana Romana Giertycha. Nie reaguje na te wezwania. 40 różnych terminów.

Zatem pan mecenas unika kontaktów z organami państwa – i z prokuraturą, i z sądami, i z naszą Komisją. Tam wysłano 100 wezwań już – i to jeszcze za mało?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, chcę powiedzieć, że jesteście skłonni kolanem przepchnąć tę sprawę po dwóch nieskutecznych powiadomieniach mecenasa. I to w sprawie uchylenia immunitetu nie Romanowi Giertychowi, tylko uchylenia immunitetu Zbigniewowi Ziobrze.

Wam naprawdę ta awantura jest potrzebna? – tak zapytam po ludzku, przyjaźnie. Naprawdę chcecie mieć taką awanturę? Jaki cel jest tej awantury? Dwa razy zawiadomiono – nie odebrał. Co się dzieje w innych sprawach?

Przecież przedmiotem tej sprawy jest to, że pan Zbigniew Ziobro pozwala sobie na informowanie opinii publicznej o sprawach, które są przedmiotem jakiegoś postępowania procesowego. Przecież to jest istota tej sprawy, tak naprawdę, jak się przeczyta dokumenty. Zatem my, do tych licznych węzłów, które są w tej sprawie, zamiast jeden z węzełków rozwiązać, to naprawdę chcecie jeszcze kolejny zawiązać?

Tu sytuacja jest prosta: nie powiadomiono – nie rozpatrujemy tej sprawy. To nie jest w interesie przecież…

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Powiadomiono, tylko nikt nie odebrał, panie przewodniczący.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Chryste Panie!

Poseł Katarzyna Kotula (Lewica):

Ale może leży w szpitalu, Boże kochany!

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Skuteczne powiadomienie to jest takie, że ktoś odebrał – taka jest definicja.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Zaraz zobaczymy, co NSA na to, dobrze?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To możemy z dużym prawdopodobieństwie przyjąć, że tego skutecznego nigdy nie będzie – jego kancelaria nie odbiera. Pan mecenas też…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ale to czyj to jest interes?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…nie bierze udziału, więc co…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Zadałem pytanie.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…mamy nie rozpatrywać wniosków?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

To on wnioskuje, więc dopóki go skutecznie nie powiadomimy, to nie rozpatrujemy tego wniosku – jego wniosku.

Tutaj się dziwię, w którą stronę jest skierowany wektor. To przecież mecenas Roman Giertych wnioskuje o uchylenie immunitetu.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

I sam nie odbiera powiadomień.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Skąd pan wie, że nie odbiera. Dwa razy – i pan sugeruje, że nie odbiera. Nie wolno tak mówić. Dwa razy, naprawdę!

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Panie przewodniczący…

Poseł Krzysztof Sobolewski (PiS):

Odmówiła kancelaria, która została wyznaczona do tego, więc…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, ja mam biuro poselskie, niejedno, mam adres domowy i zdarza się, że poczty poleconej nie odbieram.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Nikogo pan nie ma w biurze poselskim?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze, ale, proszę państwa, po kolei. Sytuacja jest następująca: składając…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Składający wniosek!

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie przewodniczący, do rzeczy. Składając wniosek, pan wnioskodawca wyznaczył adres do korespondencji – swoje biuro, i my innego adresu nie mamy. Wysłane zostało mailem na to biuro zawiadomienie. Nie ma reakcji. Goniec z Sejmu pojechał dwukrotnie i odmówiono przyjęcia zawiadomienia.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Nie to, że było zamknięte.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, bo jeszcze mailem były wysłane – Tak? Biuro?

Sekretarz Komisji Jolanta Szymańska:

Tak, tak.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Zatem mailem były wysłane na adres kancelarii i goniec z kancelarii Sejmu dwukrotnie próbował doręczyć to wezwanie. Nieskuteczne – odmawiano przyjęcia z adresu, który został wskazany przez wnioskodawcę.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Odmawiano, panie przewodniczący – żeby to słowo wybrzmiało.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo, ale po kolei. Proszę zgłaszać się do głosu.

Pan poseł Sobolewski, proszę.

Poseł Krzysztof Sobolewski (PiS):

Panie przewodniczący, skoro wnioskodawca sam unika odbioru zawiadomienia o posiedzeniu, o które sam wnioskował, i nie chce się na nim stawić, proponuję, aby przejść do rozpatrywania tej sprawy. To jest mój wniosek formalny.

Skoro sam nie odebrał, a nie znamy adresu do pana mecenasa do Włoch, gdzie obecnie przebywa, to, panie przewodniczący, składam wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jest wniosek formalny o przejście do rozpatrywania.

Poseł Krzysztof Sobolewski (PiS):

Tak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ale, panie przewodniczący, tak nie wolno.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Dlaczego nie wolno?

Poseł Krzysztof Sobolewski (PiS):

Kodeks cywilny jasno reguluje takie sprawy: dwukrotne nieodebranie wezwania uznaje się za doręczenie. Przepraszam bardzo, ale takie są….

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak jak mówią tutaj panowie z Biura Legislacyjnego, nie mamy tutaj szczegółowych uregulowań w tym zakresie. Komisja musi zdecydować, czy będzie procedować, czy nie.

Wobec tego, jest wniosek, żeby procedować. Proszę o przygotowanie głosowania.

Kto jest za przystąpieniem do procedowania tego wniosku?

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Nie ma wyświetlonego głosowania.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jeszcze nie ma, za chwilę będzie.

Dobrze, przystępujemy do głosowania. Kto jest za przystąpieniem do rozpatrzenia tego wniosku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu?

Wszyscy oddali głos? Nie słyszę sprzeciwu. Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników.

Oddano 17 głosów. 9 – za, 8 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Komisja rozstrzygnęła to, żebyśmy przystąpili do rozpatrzenia wniosku.

Regulamin pozwala na rozpatrywanie wniosków o uchylenie immunitetu bez obecności zarówno wnioskodawcy, jak i osoby, która jest objęta wnioskiem.

Nie ma też przedstawiciela pana posła Zbigniewa Ziobry. Wpłynęło pismo – państwo posłowie otrzymaliście to pismo – wyjaśnienia, które złożył pan poseł Zbigniew Ziobro. Tu jest odniesienie się do kwestii, że pan adwokat Roman Giertych posiada status podejrzanego w śledztwie prowadzonym przez Prokuraturę Regionalną w Lublinie z 2020 r., wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów. Następnie jest tutaj ta kwestia spółki Polnord – 400 ton akt jest już zgromadzonych w tej sprawie. Wydano także, tak jak tutaj jest stwierdzone przez osobę objętą wnioskiem, czyli pana Zbigniewa Ziobrę, że pan wnioskodawca Roman Giertych nie stawia się na żadne wezwania kierowane za pośrednictwem policji, właściwych organów Republiki Włoskiej. Wysłano ponad 100 [wezwań] na 40 różnych terminów na różne miejsca zamieszkania, adresy kancelarii, zarówno w Polsce, jak i w Republice Włoskiej. Jednakże uczestnik bierze udział, jego pełnomocnicy, biorą udział, składają wnioski na przewlekłość postępowania, czyli de facto są stroną tego postępowania.

Natomiast, tylko króciutko, pan Zbigniew Ziobro uważa, że nie ma podstaw, żeby odebrać mu immunitet ze względu na naruszenie dóbr osobistych pana Romana Giertycha.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan przewodniczący Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, kolejny raz chcę zaznaczyć, że nie powinniśmy tej sprawy rozpatrywać, jeśli nie dopełniliśmy warunków regulaminu Komisji, regulaminu Sejmu, które sami uchwaliliśmy, które na nas nakładają.

Jakby na to nie patrzeć, to trochę to, co pan przewodniczący przytoczył, czyli argumenty pana posła Zbigniewa Ziobry, prokuratora generalnego, to właśnie jest jakby, wydaje mi się, istota tej sprawy – tj. pan prokurator Ziobro zwykł, i nie tylko teraz, od 8 lat, ale także w latach 2005– 2007, wykorzystywać wiedzę, którą pozyskuje jako prokurator do walki politycznej.

I nietrudno w tej wypowiedzi, która jest przedmiotem oskarżenia przez pana mecenasa Giertycha pana prokuratora Ziobry tego nie zauważyć. Sformułowania: „Tylko Giertych udaje wielkie panisko, które może stać ponad prawem. Ale obstrukcja Giertycha nie wstrzymuje śledztwa. (…) Dotyczą one m. in. 4,5 mln zł za zaangażowanie w sprawę, w związku z którą – jak wskazuje prokurator – pan Giertych jako prawnik przez niespełna półtorej godziny brał udział w jednej sądowej rozprawie.” – to są poszlaki z jakiegoś postępowania prokuratorskiego, ale cytaty pochodzą z ogólnopolskiego tygodnika, i to zdaje się, że poczytnego, jak tu co poniektórzy twierdzą. Zatem, rzeczywiście, nietrudno zauważyć, że tego typu wypowiedzi Zbigniewa Ziobry deprecjonują każdą osobę, kogokolwiek by to dotyczyło. A tu nietrudno: używamy tu tego sformułowania, i panowie także używacie „mecenas Giertych” – to jest jego zawód; jeżeli ktoś podważa w taki sposób jego pozycję jako prawnika, jako adwokata, to ma on prawo domagać się jednak sprawiedliwego procesu – i tego dotyczy ten wniosek.

Wiem, że on dotyczy bardzo ważnej osoby, która trzęsie tym państwem – przez którą nie mamy pieniędzy z KPO, wy macie kłopoty wewnętrzne w rządzeniu i zbieracie głosy przy każdym głosowaniu, bo Ziobro grozi. Ale naprawdę, w tej sytuacji nie może być tak, że potężny prokurator generalny może wszystko, a obywatel nie może nic. To jest wniosek, który jest zasadny, i należy uchylić immunitet pana Zbigniewa Ziobry. I tak jego pozycja przed sądem, Patrząc na te dokumenty, które zostały nam przedłożone, będzie niewspółmierna w stosunku do Romana Giertycha.

Tak, Roman Giertych stoi na dużo gorszej pozycji, jeśli ta sprawa trafi do sądu. i to widać. I to nie tylko poprzez… bo prawda się potrafi obronić na jednej kartce A4, a nie na kilogramy. Dowodów nie mierzy się na kilogramy, tylko na to, czy są prawdziwe, czy nie są prawdziwe. I ile tam tomów ktoś nagromadził… Ja już w sprawach prokuratorskich tam widziałem – powielanie kolejnych dokumentów jest standardem.

Zatem będziemy głosować za uchyleniem immunitetu Zbigniewowi Ziobrze.

Poseł Wojciech Król (KO):

I wiemy, że też byście chcieli się dołączyć.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Odkrywcze to jest, bardzo odkrywcze…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Przypominam jeszcze raz…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

To ostatnie stwierdzenie, że chętnie byście się dołączyli do tego.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Przypominam, jeszcze raz…

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Odkrywcze to jest.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie odkrywcze, ale…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę państwa, proszę się zgłaszać.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

…widzimy od dawna, że macie kłopot z Ziobrą, to….

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

To już nasz problem.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Gdyby ten kłopot dotyczył tylko was…

Głos z sali:

W głosowaniach w sejmie tego nie widać, panie przewodniczący – wygrywamy.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

…miliardów z KPO nie mamy przez te wasze kłopoty.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze, nie rozmawiamy o KPO, a nie o miliardach, tylko rozmawiamy o wniosku…

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Przed chwilą powiedział pan…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę…

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Przepraszam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Spokojnie.

Przypominam, że na podstawie art. 6 ust. 2 i ust. 3 regulaminu [Komisji] uczestnicy nie muszą być obecni – zarówno wnioskodawca, jak i osoba objęta wnioskiem.

Zatem, jeżeli nie ma innych głosów, to zamykam dyskusję.

Zgodnie z art. 6 ust. 5 regulaminu [Komisji] proszę zaproszonych gości i posłów spoza Komisji o opuszczenie sali. Na czas podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia lub odrzucenia wniosku proszę o wyłączenie transmisji. Media proszę o zabranie kamer ze sobą i wyjście z sali. Dziękuję bardzo.

W takim razie głosujemy nad wnioskiem. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za wnioskiem, aby Komisja zgodnie z art. 7c ust. 1b ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora przedłożyła Wysokiemu Sejmowi propozycję przyjęcia wniosku oskarżyciela prywatnego Romana Giertycha o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu?

Czy wszyscy oddali głos? Nie słyszę sprzeciwu. W takim razie zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników.

Oddano 16 głosów. 7 – za, 9 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Komisja podjęła decyzję o odrzuceniu wniosku.

Jeszcze musimy wyznaczyć posła sprawozdawcę. Proszę bardzo.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Proponuję pana przewodniczącego.

Głos z sali:

Masz za swoje.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie ma innych głosów, to stwierdzam, że Komisja…

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Jak się bierze odpowiedzialność, to bierze.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…wyznaczyła posła Kazimierza Smolińskiego.

Proszę o włączenie transmisji. Media mogą wejść.

Głos z sali:

Nie chcą wejść.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

To w przyszłej kadencji mamy ten sam wniosek.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

I znowu nie będzie odbierany. Taki będzie wniosek, jak i dzisiaj.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Włączona transmisja?

Sekretarz Komisji Jolanta Szymańska:

Tak, jest. Już idą.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Na sto prób nie odebrał żadnej.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Stwierdzam…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ale to nie w tej sprawie.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Co to ma za znaczenie?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobra, jeszcze posiedzenie Komisji się nie skończyło.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

To potwierdza, że się po prostu uchyla w ten sposób i nic więcej. Ponieważ to nieważne, jaka sprawa jest.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Prawo dotyczy każdego człowieka.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Szczególnie mecenasa.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Bo wniósł oskarżenia i żądanie zniesienia immunitetu.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Ogłaszaj.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ogłaszam wyniki.

Komisja większością głosów zdecydowała, aby przedłożyć Wysokiemu Sejmowi propozycję odrzucenia wniosku oskarżyciela prywatnego Romana Giertycha o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Zbigniewa Ziobry. Na posła sprawozdawcę wyznaczono posła Kazimierza Smolińskiego.

Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie, wyczerpaliśmy porządek obrad.